

PROMYCZEK

DOBRA NR 10

W środku

RÓZANIEC
na reke

CENA 5 ZŁ
(w tym 8% VAT)



PROMYCZEK.PL

Narysowała Jadwiga Żelazny

ISSN 1232-5805

INDEKS: 326070



9 771232 580806

WIEŹNIÓW POCIESZAĆ



Drogie Dzieci, Październik to miesiąc różańcowy.

Aby zachęcić Was do odmawiania tej modlitwy, o którą tak bardzo prosiła Matka Boża dzieci w Fatimie, przekazujemy Wam niezwykle różaniec. Mamy nadzieję, że będzie Wam się podobał i że chętnie będziecie z niego korzystać.

Prosimy także, abyście przynajmniej jedną dziesiątkę różańca odmówili w intencji naszej **pielgrzymki do Fatimy w 2017 roku.**

PAŹDZIERNIK 2016 – ważne daty

pon	wt	śr	czw	pt	sob	nd
					1 wspomnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus, patronki misji	2 świętych Aniołów Stróżów
3	4	5 wspomnienie św. Faustyny Kowalskiej, apostołki Bożego Miłosierdzia	6	7	8	9 wspomnienie bł. Wincentego Kadłubka, biskupa i kronikarza Dzień Papieski
10	11	12	13 wspomnienie św. Franciszka z Asyżu, patrona aktorów, ekologów i więźniów	14 Dzień Nauczyciela	15 wspomnienie św. Teresy od Jezusa, patronki pisarzy	16 Dzień Papieża Jana Pawła II
17 św. Małgorzaty Marii Alacoque, propagatorki nabożeństw do Najświętszego Serca Jezusowego	18 wspomnienie św. Łukasza Ewangelisty, patrona lekarzy chirurgów, Dzień Poczty Polskiej	19 Dzień Ratownika	20 wspomnienie św. Jana Kantego, patrona Caritasu i szkół katolickich	21	22	23 Niedziela Misyjna
24	25	26	27 Światowy Dzień Modlitwy o Pokój	28 wspomnienie św. Szymona, patrona farbiarzy i Judy Tadeusza, patrona spraw trudnych	28	30 zmiana czasu
31						

A w przyrodzie w październiku:

Z ludowych
mądrości:

Październik chodzi
po kraju, cichnie
ptactwo w gaju.

wschodzi
ozimina na polu

kwitną
chryzantemy
w ogrodach

wiewiórki
gromadzą
zapasy
orzechów

liście nabierają
jesiennych barw

Korale Matki Bożej

Napisała s. Ines Krawczyk MChR

Kiedy wieczór patrzę w okno, Dobry Panie Boże,
i widzę Twe przepiękne niebiańskie przestworze,
Niebo, Księżyc, gwiazdy, Droga Mleczna i zaświaty
skrzą się światłem tak niezwykłym i dziwnie bogatym.
Wtedy wcale się nie boję nocy czy ciemności,
mogę patrzeć w takie niebo i nie czuję samotności.
Kiedyś w czasie takiej nocy anioł szepnął mi na ucho:
„Zdradzę ci niebiański sekret, ale otwórz swe serducho.
Spójrz, te skrzące gwiazdy – wskazał w niebo końcem skrzydła –
to korale Matki Bożej, które kiedyś się zerwały,
rozsypany się po niebie i na ziemię pospadały.
Część więc świeci w nocy w niebie, żeby ludzie pamiętali,
że tam Mama zawsze czuwa nad wszystkimi ich sprawami.
Te zaś, co na ziemię spadły, to w różańcach się ukryły,
bo Maryja chce być przy was w każdym czasie, w każdej chwili.
W każdym więc różańcu ukrył się koralik jeden,
ale który to? Ciii... – szepnął anioł.
– Jakby co, to ja nic nie wiem”.





Więźniów pocieszać Biskup ANTONI DŁUGOSZ naucza z Częstochowy

Każdy z nas jest powołany do tego, aby był dobrym człowiekiem. Jednak doświadczamy w sobie wewnętrznego rozdarcia, które katechizm nazywa skutkami grzechów pierwszych ludzi.



Z tego powodu muszą być odosobnieni i przebywają w więzieniu. Wśród naszych kolegów i koleżanek także zauważamy podobne zachowania.

Dzisiaj chcemy w wyjątkowy sposób nieść pomoc więźniom, odosobnionym, a także tym, którzy duchowo, poprzez grzech, są niewolnikami zła.



Pan Jezus prosi nas o to, abyśmy mieli otwarte serce dla ludzi z marginesu. Dlatego też możemy czasem ich odwiedzić i wręczyć jakiś drobny prezent. Możemy również poprosić rodziców czy katechetów, by poszli z nami do więzienia i pocieszyli tych ludzi, mówiąc im miłe słowo, dając zapewnienie, że o nich pamiętamy.

Szczególnie możemy, tak jak św. Teresa od Dzieciątka Jezus, modlitwą wspierać więźniów, aby nie popadali w depresję, tylko uwierzyli w to, że chociaż kiedyś źle postępowali, mogą z pomocą Pana Boga być dobrymi i wartościowymi ludźmi. Święta Teresa nawet wymodliła więźniowi przed wykonaniem egzekucji sakrament spowiedzi. Wypowiadał się.



Bądźmy takimi misjonarzami, którzy swoim zachowaniem nie sprawiają przykrości innym, nie są zniewoleni złem i grzechem, a poprzez modlitwę przychodzą z pomocą drugiemu człowiekowi.

PAMIĘTAJMY, BY MODLIĆ SIĘ ZA WIĘŹNIÓW, KTÓRZY SĄ ODOSOBNIENI, A TAKŻE ZA TYCH, KTÓRZY DUCHOWO, POPRZEZ GRZECH OBRAŻAJĄ PANA BOGA.

I niedziela
2.10
Łk 17, 5-10
Moc wiary
i służba z pokorą

II niedziela
9.10
Łk 17, 11-19
Wdzięczny
Samarytanin

III niedziela
16.10
Łk 18, 10-8
Moc wytrwałej
modlitwy

IV niedziela
23.10
Łk 18, 9-14
Faryzeusz i Celnik

V niedziela
30.10
Łk 19, 1-10
Zacheusz lub
Mt 16, 13-19
Wyznanie Piotra



Wdzięczny Samarytanin

Łk 17, 11-19



Jezus



droga



ludzie



człowiek



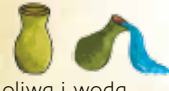
kaptan



świątynia



osioł



oliwa i woda



gospoda

Kiedy Jezus nauczał ludzi o Samarytaninie.

Pewnego razu, droga prowadzącą z Jerozolimy do Jerycha wędrował człowiek, którego napadli rabusie.

Nie tylko go okradli, ale zadali mu rany i pozostawili na wpół umarłego.

Zobaczył go kaptan, spieszący do świątyni. Pomyślał: *ktoś powinien mu pomóc, ale ja nie mam czasu.* Przechodził także lewita nauczyciel Prawa Mojżeszowego, on też minął rannego. Szedł tą drogą także pewien

Samarytanin – obcokrajowiec. Gdy ujrzał leżącego człowieka, wzruszył się głęboko i przyszedł mu pomocą.

Opatrzył jego rany zalewając oliwą, dał mu się napić wodą.
Potem posadził go na osioł i zawiózł do najbliższej gospody.
Tam zapłacił gospodarzowi by zajął się pobitym człowiekiem.

ZADANIE 1:

Kto udzielił pomocy poszkodowanemu:

- kaptan
- wdzięczny Samarytanin
- nauczyciel Prawa Mojżeszowego

Odpowiedź wpisz do kuponu na s. 26.

Z życia Kościoła

Co to jest Dzień Papieski? To święto w polskim Kościele obchodzone od 2001 roku (czyli już 15 lat) w niedzielę poprzedzającą rocznicę wyboru Karola Wojtyły na papieża. W tym roku niedziela przed 16 października wypada dziewiątego dnia miesiąca.

Po co nam to święto? Aby dziękować Panu Bogu za osobę Jana Pawła II i powołanie go na tron papieski. Jest też to okazja, aby poznać jego życie i nauczanie.

Jakie jest hasło w tym roku? Bądźcie świadkami miłosierdzia!

Jak świętujemy ten dzień? W większości parafii odprawiana jest uroczysta msza święta dziękczynna za pontyfikat Jana Pawła II. Organizowane są również festyny, koncerty, przedstawienia oraz konkursy.

Dla kogo zbierane są pieniądze do puszek? Zebrane pieniądze są przekazywane zdolnym, ale ubogim chłopcom i dziewczętom, których nie stać na podręczniki, ubrania czy dodatkowe kursy.

Czy Dzień Papieski to to samo co Dzień Jana Pawła II? Nie. Dzień Jana Pawła II to święto ustanowione przez sejm Polski w 2005 roku i zawsze przypada 16 października.



Opracowała Katarzyna Pawłowska

Złota Kaczka

Gwarne i wesołe były ulice starej Warszawy, pełne śmiechu, rozmów i wieczornych spotkań. Po jednej z takich ulic przechadzał się ubogi warszawski szewczyk Lutek. Żył biednie, a nawet czasem głodem przymierał. Pewnego razu szewczyk zatrzymał się przy drzwiach gospody i taką rozmowę posłyszał:

– No u nas w Warszawie to i o sławę i o pieniądze łatwo, tylko odwagę trzeba mieć.

– Co takiego mówicie? – nie wytrzymał szewczyk i zapytał:

– Ano, na Ordynackiej w podziemiach starego zamku jest królowna w złotą kaczkę zaklęta. Kto do niej w noc świętojańską trafi skarby ogromne zdobędzie – odpowiedział mu stary kulawy szewc.

Od tej pory biedny szewczyk spokoju nie zaznał tylko cały czas rozmyślał ile jeszcze do nocy świętojańskiej zostało i jak się do tajemniczej królowny dostać.

W końcu nadszedł upragniony wieczór. Chodź serce Lutkowi nieco drżało przeżegnał się i udał się na nocną wyprawę. Gdy już dotarł do lochów ordynackiego zamczyska ruszył za wskazówkami starego szewca wąskim i krętym korytarzem. Gdy dotarł do środka piwnicy w słabym świetle kaganka dostrzegł małe jezioro po którym pływała złota kaczka. Nagle kaczka przemieniła się w śliczną królownę.

– Czego chcesz chłopcze – zwróciła się do szewczyka?

– Prześliczna królowno słyszałem, że możesz uczynić mnie bogatym jeśli Ci będę posłusznym?

– To prawda – rzekła królowna. Masz tu sakiewkę, a w niej 100 dukatów przez cały dzień jutrzejszy musisz je wydać, ale tylko dla siebie, z nikim podzielić się nie możesz. Jeśli to uczynisz wielkie skarby ode mnie otrzymasz i na zawsze już będziesz bogaty.

Wybiegł z piwnic radośnie Lulek, bo i co to trudnego tyle pieniędzy na siebie wydać. Od rana bawi się na mieście; kupuje drogie stroje, zajada w najlepszych gospodach i powozami się wozi ... a pieniędzy wciąż niewiele ubywa.

Idzie Lulek pod wieczór zmartwiony, że wciąż w kieszeni złote dukaty mu dzwonią, aż tu na roku spotyka żebraka. – Panie! – prosi biedaczyna, trzy dni nic nie jadłem ulituj się. Lulek niewiele myśląc do sakiewki sięgnął i garść złota żebrakowi darował. – Bóg ci zapłaci! – wyszeptał starzec.

Nagle zagrzmiało i zabłysło. Pieniądze zniknęły, a przed oczami Lutka stanęła zaklęta królowna. – Nie dotrzymałeś obietnicy wszystko straciłeś – powiedziała i znikła. Spuścił Lulek smutno głowę, a żebrak powiedział do niego: Nie dukaty dają szczęście, a dobre serce, zdrowie i praca. Rozjaśniła się twarz Lutka na te słowa i serce rozradowało, że potrzebującemu pomógł. Zrozumiał, że zaklęta królowna zła i okrutna była.

A Pan Bóg Lutkowi szybko dobroć wynagrodził, bo wkrótce pracę otrzymał i z piękną dziewczyną się ożenił. W szczęściu i dostatku długie lata żyli.



WIĘZNIÓW POCIESZAĆ

Pułapka

Dzisiaj w szkole była u nas niezła afera. A zaczęło się tak niewinnie...

Po ostatniej lekcji, idąc już do świetlicy, wstąpiłyśmy jeszcze z Ewą do toalety. Myłyśmy ręce, kiedy z kabiny doleciało dudnienie:

– Ratunku, dziewczyny, pomóżcie!

– Co się stało?

– O rety, to ty, Paluchu? Nie mogę wyjść! Przeprowadź woźną, dobrze? Coś się zacięło, nie mogę otworzyć drzwi!

Nasze kabiny łazienkowe są koszmarnie. Małe, wąskie i zamykane na amen. To znaczy, że nie ma w nich nawet niewielkiego otworu między sufitem i ściankami, tak jak na przykład u mamy w pracy. Ja nigdy się w nich nie zamykam, bo mam klaustrofobię. Dlatego chodzę do łazienki z Ewą i trzymamy sobie nawzajem drzwi, zamiast używać zasuw.

– Poruszyłaś zamkiem? – zapytałam, chyba niezbyt inteligentnie, bo w odpowiedzi usłyszałam zniecierpliwione sarknięcie:

– A jak myślisz, mądralo? – Poznałam głos Moniki Robaczekowskiej, którą niezbyt lubiłam. – Jasne, że staram się ruszyć to pokrętko, ale nie dam rady, coś się zablokowało.

– To masz pecha – zaśmiała się Ewa, mrugając do mnie porozumiewawczo. Ona też nie przepadała za Moniką.

– Przestańcie głupio gadać i lećcie po panią Izę ze świetlicy. Albo po woźną. Szybko, na co czekacie?!

– W porządku. – Ewa pociągnęła mnie za rękaw.

Chciałam od razu pobiec do świetlicy, ale moja przyjaciółka mnie powstrzymała.

– Poczekaj, gdzie się tak spieszysz? Widzisz sama, jaka to zołza. Nie pamiętasz, jak wydarła się na ciebie, gdy nie dopilnowałaś na wuefie jej kolczyka?

– No tak – przypominałam sobie. – Ale to było jeszcze przed wakacjami. A teraz...

– Teraz niech trochę posiedzi w tym więzieniu, hi hi, hi. Od tego jeszcze nikt nie umarł.

– Co chcesz zrobić? – przestraszyłam się.

– Nic, pójdziemy oczywiście po panią, ale... trochę okrężną drogą. I niezbyt szybko. Poszłyśmy więc powolutku, noga za nogą w stronę sali świetlicowej. Było mi trochę głupio. Wprawdzie za Moniką nigdy nie przepadałam, ale wyobrażając sobie, jak siedzi sama w tej okropnie małej kabinie, czułam dreszczyk. Dzisiaj lekcje skończyłyśmy późno, możliwe, że minie sporo czasu, nim ktoś zajrzy do łazienki. I nawet jeśli Monika była dla nas teraz niezbyt uprzejma, to wiedziałam, że za tym burkliwym tonem krył się strach. Bała się, to jasne, kto by się nie bał.

– Dość już tego, chodź szybko – zdecydowałam w końcu. – Nie wiadomo, jak długo będą ją uwalniać.

Pani Iza, nasza świetlicowa opiekunka, bardzo przejęła się informacją o uwięzionej koleżance. I od razu zadzwoniła do pana Piotra, który zajmował się różnymi sprawami technicznymi.

W łazience, tak jak przewidywałam, nadal nikogo nie było. Nawet zwątpiłam, że Monika jeszcze jest w swoim zamknięciu, bo było zupełnie cicho.

– Hej, jesteś tam jeszcze? – pociągnęłam mocno za klamkę.

– A gdzie niby miałabym być? – usłyszałam mrukliwy głos. Ewa rzuciła mi znaczące spojrzenie: „A nie mówiłam, że zołza?”.

– Możecie już iść do świetlicy, dziewczynki. Pan Piotr zajmie się tym zamkiem – powiedziała do nas pani Iza.

– Zostaniemy z Moniką – zaprotestowałam.

– Niech zostaną i uczą się zawodu ślusarskiego.

Będę miał na nie oko – huknął wesoło pan Piotr.

Zostałyśmy więc. W końcu jaka Monika jest, taka jest, ale biedaczka siedziała sama, słysząc tylko postukiwanie narzędzi pana Piotra, bo pani Iza musiała już wracać do dzieciaków świetlicowych.

– Słuchaj, pan Piotr zaraz cię uwolni – zaczęłam. – W tej chwili odkręca śrubki...

Miałam wątpliwości, czy moja paplanina bardzo pomoże biednej więźniarce.

Kiedy wreszcie drzwi zostały otworzone, Monika wyszła z zamknięcia – zapłakana. Podeszła do mnie i swoim zwykłym, buńczucznym tonem mruknęła:

– Dzięki tobie wiem już dokładnie, jak otworzyć drzwi do łazienki od zewnątrz.

Ale zaraz potem ścisnęła mi w przelocie ramię.

– Fajnie, że zostałyście, dziewczyny.



ABY POZNAĆ PRZYSŁOWIE,

nad którym pochylamy się w tym miesiącu, ułóż poszczególne wyrazy w odpowiedniej kolejności i wpisz je w wyznaczonym miejscu.

tego
głowa



Być może Wasi dziadkowie pamiętają czasy, kiedy w gorącym piecu chlebowym suszono gruszki. Ważną funkcję sprawował wówczas człowiek, który pilnował, by wyciągnąć owoce w odpowiednim momencie (gdy ususzyły się, a nie spaliły w popiele).



Adriaen Brouwer, "Śpiący chłop".

zasypiaj

w

popiele.

Nie

gruszek

GRUSZKA

– wyraz wieloznaczny (mający wiele znaczeń).

Połącz ilustracje z odpowiednią definicją.



- przyrząd (gumowy) do odciągania kataru u dzieci
- worek, w który bokser wymierza ciosy
- przednia część statku, która zmniejsza opór fal
- soczysty owoc zbierany jesienią
- samochód przewożący beton (betonowóz)

Dziś już nikt nie czuwa przy piecu chlebowym, ale każdy powinien pamiętać o właściwym momencie wykonania powierzonego mu zadania – nauki, sprzątnięcia, gotowania obiadu.

Przykłady:

- Jan nie zasypiał gruszek w popiele i kupił podręcznik do języka polskiego już w sierpniu.
- Kasia nie zasypiała gruszek w popiele i zaczęła słuchać przysłów wypowiedzianych przez starszych.
- Ksawery nie zasypiał gruszek w popiele i wziął udział w konkursie kaligraficznym „Bakałarz”.

ZASTANÓW SIĘ, kiedy ostatnio Ty lub ktoś z Twoich najbliższych „nie zasypiał gruszek w popiele” i dopisz kolejne zdanie.

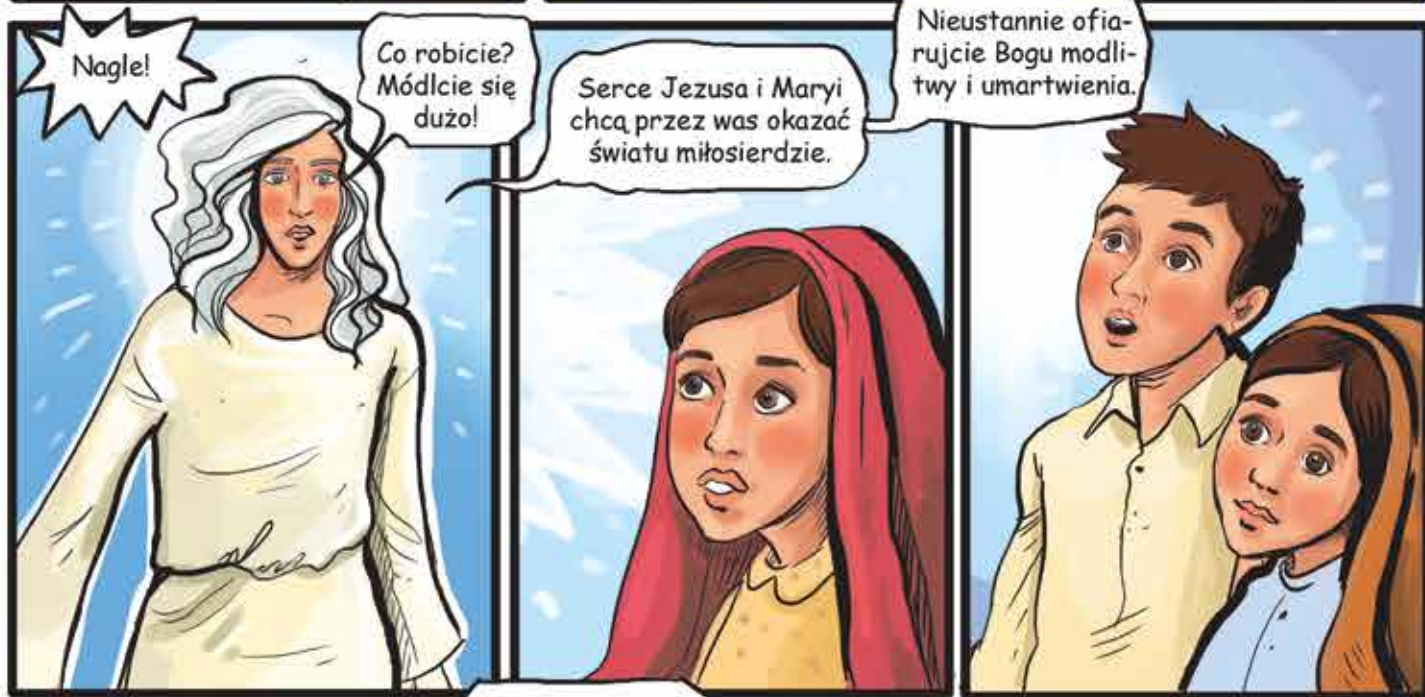
.....

.....

Fatima

Historia pastuszek z Fatimy, którym Matka Boża przekazała bardzo ważne orędzie – w 13 odcinkach.

CZ. 2



Przemyczkowska szkoła Miłosierdzia

Pan Jezus poprosił św. siostrę Faustynę o jeszcze jedno zadanie. Pewnego dnia powiedział do niej:

„Pragnę, aby było Miłosierdzie święto. Chcę, aby ten obraz, który wymalujesz pędzlem, był uroczystie poświęcony w pierwszą niedzielę po Wielkanocy. Ta niedziela ma być świętem Miłosierdzia”.



Tak wiele jest różnych uroczystości i świąt, które przeżywamy w roku liturgicznym, ale to, o którym pisze św. siostra Faustyna, jest wyjątkowe, bo sam Chrystus o nie prosił. Dzień, w którym je obchodzimy, to druga niedziela wielkanocna, czyli czas, kiedy w naszej pamięci tak żywe są wspomnienia związane z przeżywaniem Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Jezus

To święto poprzedza nowenna, która rozpoczyna się w Wielki Piątek. Przez dziewięć kolejnych dni przygotowujemy się do obchodów tego szczególnego dnia.

Jezus prosił, aby kapłani w tym czasie mówili jak najczęściej o Bożej dobroci, o tym, że Bóg jest miłosierny, że wciąż kocha, nawet największych grzeszników, że wciąż czeka jak miłosierny ojciec na powrót marnotrawnych synów. Obiecał, że każdy, kto w tym dniu przyjmie Go do swego serca, otrzyma ogromne łaski. Prosił, aby nikt nie bał się do Niego przychodzić.



Święta siostra Faustyna do końca swego życia starała się wypełniać pragnienie Jezusa, ale dopiero papież Jan Paweł II podczas jej kanonizacji 30 kwietnia 2000 roku ogłosił to święto dla całego Kościoła. Dziś znane jest już na całym świecie. Każdego roku wiele tysięcy pielgrzymów przybywa do Łagiewnik i innych miejsc związanych ze św. Faustyną, aby tam uroczystie obchodzić ten dzień.

s. Maria Józefa

Warto zapamiętać:

Jakie święto pragnął wprowadzić Pan Jezus?

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Kto je ogłosił?

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Kiedy je obchodzimy?

ISKIERKA MISYJNA



Każdego roku na Światowy Dzień Misyjny Ojciec Święty publikuje dla nas specjalne orędzie. O czym w tegorocznym orędziu mówi papież Franciszek?

Misje to uczynki miłosierdzia.

Misje to wspaniałe, ogromne dzieło miłosierdzia, zarówno co do ducha jak i co do ciała..

Misjom służą nasze talenty

Wszyscy jesteśmy uczniami – misjonarzami. Na służbę misjom możemy oddać swoje talenty, swoją kreatywność, swoją mądrość i doświadczenie.

Bóg kocha każdego człowieka.

Bóg jest miłosierny dla wszystkich. Jego miłość jest dla wszystkich ludów, a Jego czuła troska obejmuje wszystkie stworzenia.

Każdy człowiek ma prawo poznać Boga.

Wszystkie ludy i kultury mają prawo do otrzymania orędzia zbawienia, które jest darem Boga dla wszystkich. Misionarze wiedzą z doświadczenia, że Ewangelia przebaczenia i miłosierdzia może przynieść radość i pojednanie, sprawiedliwość i pokój.



Redakcja: s. Elżbieta Soltysik, SSPC
Siostry Misjonarki św. Piotra Klawera
ul. Warszawska 12, 05-807 Podkowa Leśna, tel. 22 758 94 24
www.klawerianki.pl, echodzieciom@klawerianki.pl



VIRTUE/CNOTA

Patience/cierpliwość

If you have patience you can make good friends. Patience is not easy but keeps your heart busy.

Jeśli będziesz cierpliwy, zaprzyjaźnisz się naprawdę, a nie na niby. Cierpliwość – niełatwa to cnota, to ciągła dla Twego serca robota.

2. STORY/OPOWIADANIE



3. MINI DICTIONARY/MINISŁOWNICZEK

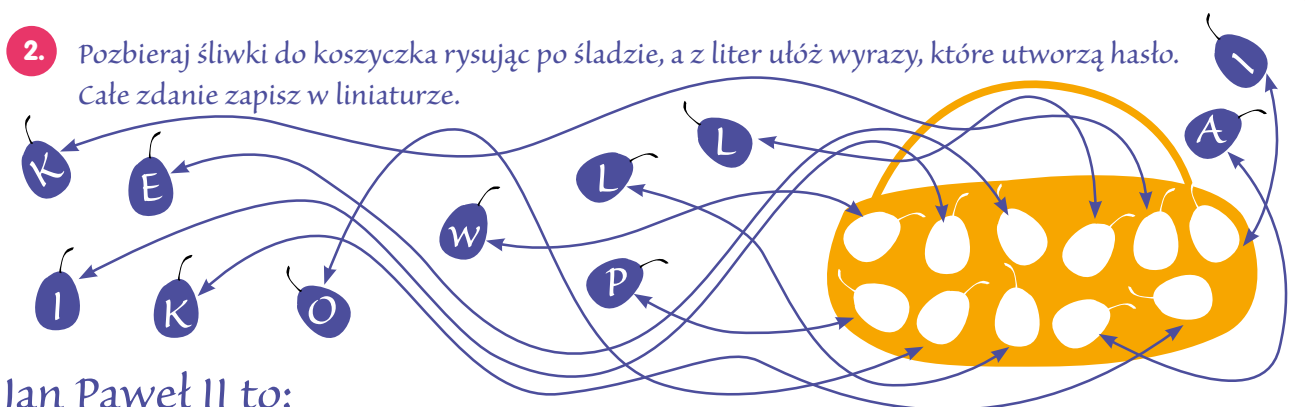
Look	Plant	Seed	Now	Patient	Can	Soil
popatrz	roślina	śpi	biegnie	zawody	pomocy	noga
Sun	Water	Time	Spring	Beautiful	Flower	Autumn
słońce	woda	czas	wiosna	piękny	kwiat	jesień

1. Połącz sylaby tak, by powstały wyrazy mające ten sam temat. Wyrazy przepisz w liniaturze.

za od
do wy
prze w

piszę

2. Pozbieraj śliwki do koszyczka rysując po śladzie, a z liter ułóż wyrazy, które utworzą hasło. Całe zdanie zapisz w liniaturze.



Jan Paweł II to:

1. Popraw piórem poniższe cyfry. Otrzymasz trzy daty związane z Janem Pawłem II. Poszukaj informacji lub spytaj rodziców, co się wtedy wydarzyło i dopisz te zdarzenia do dat.

18 maja 1920 r. -

16 października 1978 r. -

2 kwietnia 2005 r. -

2. Ułóż zdanie związane z jesienią i zapisz je w poniższej liniaturze.

Przygotowała Sylwia Krawczyk

2. KRZYŻÓWKA OBRAZKOWA

Wpisz odgadnięte wyrazy od prawej strony do lewej.

HASŁO 2:

Odpowiedzi wpisz do kuponu na s. 26.

Rozrywkę przygotowała Bogumiła Chmielowska, narysowała Anna Kosowska-Zgrzebiak

3. JEŚCIENNE SKARBY

Promycek wybrał się do parku, aby nazbierać kasztanów i żółędzi. Zebrał 6 kasztanów oraz 4 żółędzie. Odgadnij, którą drogą poszedł Promycek?



HASŁO 3 :
PROMYCEK WYRUSZYŁ
DROGĄ:

KTO PYTA, NIE BŁĄDZI!

Historia różańca świętego.

Drogie Dzieci, Aby odkryć historię różańca, zobaczmy najpierw z czego składa się ta modlitwa. Różaniec dzieli się na tzw. dziesiątki, zwane też tajemnicami, które łączymy z życiem Jezusa i Maryi. Rozważanie danej tajemnicy zaczynamy od modlitwy Ojciec nasz, której nauczył nas Jezus, a później powtarzamy 10 razy Zdrowaś Mario. Tę modlitwę tworzą słowa archanioła Gabriela i św. Elżbiety. Tradycja podaje, że modlitwy różańcowej Matka Boża nauczyła św. Dominika w XIII wieku. Przez wiele wieków różaniec stanowiły tajemnice radosne, bolesne i chwalebne – w sumie odmawiane 150 razy Zdrowaś Mario na wzór 150 psalmów z biblii. Św. Jan Paweł II dodał czwartą część: tajemnice światła. Na początku każde Zdrowaś Mario traktowano jak duchowy kwiat – różę - dla Matki Bożej, stąd nazwa różaniec. Modlitwa ta szczególnie droga jest Maryi o czym świadczą objawienia Matki Bożej w Lourdes i w Fatimie.

ks. Andrzej Mulka

5. REBUS



Odpowiedź wpisz do kuponu na s. 26.

UŚMIECHNIJ SIĘ :)

Jasio poszedł z babcią do kościoła w Zadzuski. Słucha, jak ksiądz czyta wypominki:
„Za duszę Jana, Marcina, Adama...
Za duszę Bożeny, Janiny i Mirosława z domu...”
Za duszę Bożeny, Janiny i Mirosława z domu...
W końcu przerażony ciągnie babcię za rękaw.
- Babciu, chodźmy stąd, zanim nas też zadusi.

Na przystanku, Jasio podchodzi do starszego pana i pyta:
- Czy lubi pan lizaki?
- Nie - odpowiada zdziwiony starszy pan.
- To proszę potrzymać, bo muszę zawiązać sobie buty.



- Tatusiu, kup mi trąbkę! - prosi Jasio.
- Ależ synku, nie będę mógł pracować, gdy będziesz ćwiczyć - odpowiada tato.
- Przrzekam, że będę trąbił tylko wtedy, gdy będziesz spał!



4. WYKREŚLANKA

Wykreśl z tabelki imiona październikowych solenizantów: Teresa, Faustyna, Amelia, Łukasz, Urszula, Filip, Marcin. Wykreśl także nazwy zwierząt, które zapadają w zimowy sen: niedźwiedź, jeż, suseł, borsuk, nietoperze. Pozostałe litery czytane pionowo utworzą hasło.

T	F	A	U	S	T	Y	N	A	Ń	J	E	Ż	T
F	A	M	M	A	R	C	I	N	C	A	B	I	E
I	J	E	N	E	Ł	U	K	A	S	Z	O	Ę	R
L	E	L	I	R	S	U	S	E	Ł	Ś	R	T	E
I	N	I	E	D	Ż	W	I	E	D	Ż	S	E	S
P	M	A	C	Ó	Ż	A	U	R	S	Z	U	L	A
N	I	E	T	O	P	E	R	Z	E	W	K	G	O

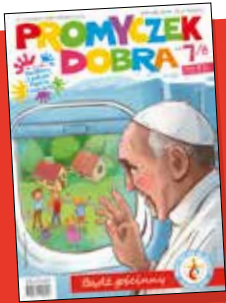
HASŁO 4:

Odpowiedź wpisz do kuponu na s. 26.

Rozrywkę przygotowała Bogumiła Chmielowska, narysowała Anna Kosowska-Zgrzebiak

Rozwiązania rozrywek przesyłaj:

listem na adres redakcji; e-mailem na adres: konkursy@promycek.pl oraz SMS-em na numer: 605 060 388. Podaj imię, nazwisko, numer rozrywki i rozwiązanie.



POPRAWNE ODPOWIEDZI Z PD NR 7-8/2016

1. Krzyżówka: Myszorek Jorge
2. Szyfrowanka: Pociąg, samolot, autokar
3. Rebus I: Pielgrzymka dzieci do Fatimy
4. Rebus II: Pościć

Lista osób nagrodzonych:

- ✉ Kasia Krzak, Męcina
- ✉ Julia Wasilewska, Stargard
- @ Joanna Bukatczuk, Siedlce
- @ Laura Schulz, Białystok
- ✉ Guzek Alicja, Sarnów
- ✉ Julia Stanisław, Zabrze

Przypowieści Pana Jezusa

Czego poszukiwał kupiec? Odpowiedź: PEREL.

Nagrodę otrzymuje: Weronika Ochwat, Młoszowa

Dodatkowo książeczkę *Myszorek Jorge*

(wydawnictwo Święty Wojciech) **otrzymują:**

- Natalia Grych, Dębica
- Ida Skibska, Zielonki
- Dominika Karpl, Ropa
- Mikołaj Odelga, Bieruń
- Alan Skrzyński, Strzelce Wielkie
- Eryk Kalupa, Tuchów

Nagrodzeni w konkursie wakacyjnym:

Wiktoria i Szymon Chatała z Rzuchowej



NAGRODY!



NAGRODA!



NAGRODY!



W Y D A W N I C T W O
PROMYCZEK

Redaktor naczelny: ks. Andrzej Mulka

Zespół redagujący: Sylwia Biernat-Krawczyk, Bogumiła Chmielowska, Marta Gródek-Piotrowska, Sylwia Hyży (il.), ks. Paweł Kochaniewicz, Anna Kosowska-Zgrzeblak (il.), Milenia Małecka-Rogal, Sabina Groń, Katarzyna Pawłowska, Piotr Olesiak

Ilustracje: Katarzyna Dąbrowska, Jadwiga Żelazny, Renata Krzemień, Łukasz Zabdyr

Współpraca: bp Antoni Długosz, s. Maria Józefa Toczko, Hanna Kowalska-Pamięta, Ewa Łazoryk, s. Elżbieta Sołtysik (SSPC), ks. Bogusław Zeman, Michał Pawłowski, b. Tadeusz Ruciński, s. Ines Krawczyk

Zdjęcia: archiwum PD, Sylwester Adamczyk

Prenumerata: Bogumiła Chmielowska sekretariat@promycek.pl, tel. 18 443 44 00

Reklama: Katarzyna Pawłowska marketing@promycek.pl, tel. 530 789 652

Korekta: Teresa Zielińska

Opracowanie graficzne/DTP: Anna Nosal-Panecka, aniapaneka@gmail.com

Druk: Drukarnia Kolejowa Sp. z o.o. ul. Forteczna 20 A, 32-086 Węgrzce

© **Promycek Dobra** Plac Kolegiacki 4, 33-300 Nowy Sącz tel./faks: 18 443 44 00 wydawnictwo@promycek.pl

Numer konta bankowego: Pekao S.A. o/Nowy Sącz 05 1240 4748 1111 0000 4875 6772



www.facebook.com/PromycekDobra

WPISZ ROZWIĄZANIA ROZRYWEK PD 10/2016

HASŁO 1:

HASŁO 2:

HASŁO 3:

HASŁO 4:

HASŁO 5:

.....
Imię i nazwisko

.....
Adres

.....
Telefon

.....
.....
.....
.....



SAVOIR-VIVRE

(dobre maniery)

Przeziąłeś z tą trasą. Już więcej z Tobą nie idę.

Nie marudź! Już widać przystanek.

Padam z nóg...

Ale musisz przyznać, że widoki piękne

Yhmmm...



He, he... ale frajerzy... postoją z 2 godziny...

To ich wina! Przecież mogli się wepchać!

Chłopcy, zapraszam na fotel dla pilotów!

Dziękuję Ci chłopcze, jesteś bardzo miły.

Proszę bardzo!



Choć jesteś zmęczony i nie masz już siły, Ustąp miejsca starszym i bądź dla nich miły!

USTĘPOWANIE MIEJSCA - KOMU I GDZIE?

Miejsca ustępujemy według zasady: młodzi - starszym, mężczyźni i chłopcy - kobietom i dziewczynkom, kobietom w ciąży lub z małym dzieckiem na rękach. Miejsca ustępujemy osobom, które w naszej ocenie potrzebują tego bardziej niż my. Sytuacje te dotyczą pojazdów komunikacji miejskiej, poczekalni, kościoła czy w kolejki w sklepie.

Czy wiesz, że...

Bł. Wincenty Kadłubek, biskup:

Jako pierwszy spisał początki i dzieje powstania państwa polskiego w Kronice Polski.

Sprowadził do Polski relikwie św. Floriana. Podobno konie ciągnące wóz z relikwiami stanęły na przedmieściu Krakowa i ruszyły dopiero, gdy złożono uroczyste ślubowanie, że w tym miejscu stanie kościół pod wezwaniem świętego męczennika Floriana. To właśnie w tym kościele przez dwa lata wikariuszem był Karol Wojtyła.

Wprowadził obowiązek spowiedzi i komunii świętej w okresie wielkanocnym oraz zarządził, aby przed tabernakulum paliła się wieczna lampka.

